

Mnóstwo pobożnych tak z samego miasta jako i po bliższych okolic, pospieszycie na doroczną Uroczystość, obchodzoną w drugie Święto Wielkiejnocy, w Kościele OO. *Bonifratrów*, pod nazwą *EMAUS*. Amatorowie muzyki pod przewodnictwem JP. *Chwaliboga*, w czasie Wotywy, odśpiewanej przez X. Prowincyała tegoż Zakonu, wykonali *Mszę* N. T. Nideckiego; zaś podczas Summy, celebrowanej przez Przełożonego Zgromadzenia XX. *Franciszkanów* w Warszawie, *Mszę* J. Krogulskiego, ZOROWAŚ MARJA. *Solo basowe* młodego Amatora, oraz *Kantatę* na ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE, do której muzykę napisał J. Krogulski, zaś stosowny wiersz, X. J. N. K.

W Kościele Ewangelickim, Augsburskiego wyznania, w wielki *Piątek* o godz. 2 1/2 z południa, wykonaną została przez chór złożony z Artystów i Amatorów, pod dyрекcją PP. *Frejera*, motetta *Neukomma*. W pierwsze zaś święto Wielkiejnocy, w czasie Nabożeństwa, tenże sam chór z towarzyszeniem całej orkiestry, exekwował *Psalm 24* Fryderyka Schneidera i *Hymn* Mozarta. Orkiestra i chór razem ze 120 osób złożone, oraz dyrygujący, przejęci klasyczną kompozycją *Neukomma*, *Schneidera* i *Mozarta*, oddali wszystkie jej piękności i szczerne myśli z wzorową dokładnością, i przyczynili się do obudzenia w sercach licznie zebranych w Kościele Chrzęścjan, tych pobożnych i uroczystych uczuć, z jakimi obchodzić powinni Pamiątkę śmierci i ZMARTWYCHWSTANIA swego ZBAWICIELA.

N. PAN mianować raczył Kawalerami Orderu Ściej ANNY II kl., Pułkowników artylerji: *Knysewa*, Adjutanta Starszego w Zarządzie artylerji armji czynnej; *Garbunowa 1szego*, Zarządzającego Arsenalem Warszawskim, i Kapitana *Seliwanowa* Naczelnika Kancelarji tegoż Arsenału. Tegoż Orderu III kl., Sztabs-Kapitanów: *Bogajewskiego*, Starszego Adjutanta Zarządu Naczelnika artylerji armji czynnej; *Janiewicza*, p. o. Naczelnika Wydziału przy tymże Zarządzie; *Nowikowa*, z artylerji garnizonowej Nowogrodzkiej; *Zomonosi*, z Iwagorodzkiej; *Babarykina 2go*, z Zamocia, i Aseora Kolegjal: *Noskowa*, Ober-Audytora Zarządu Naczelnika artylerji armji czynnej.

Rozkazem dziennym CESARSKIM z d. 14/23 z. m., Pułkownik *Sienkiewicz 1szy*, Dyżurny Sztabs-Oficer Xgo Okręgu Korpusu Oddzielnego Straży Wewnętrznej, przeznaczony został na Pomocnika Naczelnika Wojennego Gub. Radomskiej.

Rozkazem dziennym CESARSKIM z 14/23 z. m., awansowani zostali: do stopnia Pułkownika: Podpułkownik artyl. *Lewszyn 2gi*, zostający przy Zarządzie artylerji armji czynnej; do stopnia Podpułkowników:

Kapitanowie *Zmiejew* i *Rakicki*, Zostający przy Arsenale Warszawskim; *Daragan*, Adjutant Starszy Zarządu artylerji armji czynnej, *Woronow* i *Korostowzew*, Adjutanci Naczelnika artylerji armji czynnej; do stopnia Sztabs-Kapitana: Porucznik *Rot*, Adjutant Naczelnika artylerji armji czynnej.

Z mocy przepisów z roku 1836 przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA zatwierdzonych, JO. Xiążę NAMIESTNIK udzielić raczył pensje i wsparcia dożywotnie niższym stopniom byłego Wojska Polskiego, oraz ich wdowom i sierotom: *Pensje*: Sierżantowi Starszemu *Fran: Sosow*, rs. 75. Podoficerom: *Jakobowi Nagłowskiemu*, rs. 75; *Łukaszowi Przepiórkiewicz*, rs. 56 k. 25; *Zotnierzowi Walentemu Owczarek*, rs. 30; *Joannie Szajdakowskiej*, Wdowie po Podoficerze z Komend Inwalid: 10go Okręgu Straży Wewn., rs. 56 k. 25, w połowie dla niej, w połowie dla 2ch jej córek: *Joanny* i *Apolonji-Marjanny*; *Katarzynie Piaseckiej*, Wdowie po Podoficerze z Inwalidów do żadnej służby nieużytych, rs. 56 k. 25; w połowie dla niej, w połowie dla córki jej *Rozalii*. *Wsparcia dożywotnie*: Podoficerowi *Karolowi Zielińskiemu*, rs. 30; *Marjannie Krymulewskiej*, Wdowie po Żołnierzu z Komend Inwalid: 10go Okręgu Straży Wewn., rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla 3ga jej dzieci: *Jadwigi-Wiki-Józ*; *Ludwika* i *Józefa*; *Józefie Norejko*, Wdowie po Żołnierzu z b. Korpusu Inwalid: i Weteranów, rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla córki jej *Marjanny*; *Katarzynie Jany*, Wdowie po Podof: z b. Korpusu Kadetów *Kaliskich*, rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla 2ga jej dzieci: *Marjanny-Weroniki* i *Karola-Sylwestra*; *Franciszce Krakówka*, Wdowie po Kanonjerze z kompanji 4tej lekkiej artylerji pieszej b. Wojska Polsk., rs. 15.

Jak w latach poprzednich, tak i tego roku, z ofiar przez łaskawych dobroczyńców złożonych, przysposobionem zostało święcone dla ubogich znajdujących się w zarobkowym domu. Obok święconego chleba, nie zapomniano dla nich i o duchownym, jako *Skarga* mawiał, obroku. Rozrzucającem było widzieć tych nieszczęśliwych, (których gorliwy Kapłan z ojcowską czułością najmiłszymi w CHRYSZUSIE bracią i siostrami nazywał), bijących się w piersi i ze łzami szczerzej skruchy, obiecujących poprawę. Osoby należące do Administracji tego zakładu, dwie Siostry Miłosierdzia z domu Śgo KAZIMIERZA, tudzież miejscowa służba onego, uprzejmie i gorliwie zajmowały się podziałem przywiezionych zapasów pomiędzy 470 ubogich.

1) Pociągi z Łowicza do Warszawy dotąd o go: 7 1/2 rano odchodzące, odchodząc będą z Łowicza o godz. 6 rano, a przychodząc do Warszawy o godz. 9 rano. 2)

Pomiędzy stacjami Częstochowa i Granica, przydany zostanie nowy pociąg korespondujący z pociągami zagranicznymi Krakowsko-Wiedeńskimi. Pociąg ten odchodzić będzie z Częstochowy do Granicy codziennie o godz. 8¹/₄ rano, a ze Stacji Granica do Częstochowy o godz. 4¹/₄ po południu. Oprócz powyższych odmian, bieg innych pociągów bez żadnej zmiany pozostaje, pociągi te jak dotąd odchodzić będą z Warszawy do Granicy o godz. 7 rano, do Częstochowy o godz. 12 w południe, a do Łowicza o godz. 4 po południu.

Za przyjemną żeglarską nowinę donosimy, iż w tych dniach odpłyną z Warszawy do Sandomierza, *dwie gabary żelazne*. Obok tego jeżeliby kto miał jaki ładunek dla przesłania go do miejsc pośrednich pomiędzy temi miastami, to poinformować się może bliżej w *Biu-rze żeglugi parowej* przy uli: Nowy-Swiat Nro 1245, w pałacu Andr. Hr: *Zamojskiego*.

Świecone, świeconem; zabawy, zabawę; a szmigus, szmigusem. Z powodu jednych, niezapomniano także i o drugim; wszystkie perfumy, pachnące wody; a nade wszystko naturalne z *pompy*, były w ruchu od rana. Wczoraj zaś o godz. 10tej wieczorem nastąpił ogólny szmigus, to jest lunął deszcz rzesisty.

Jeszcze słóweczko o kapeluszach *drewnianych*. Kapelusze te robione w kolorach białym i zielonym, białym i różowym, perłowym i białym, żółtym i zielonym, będą zdobione girlandami z kwiatów z 4ch pór roku, albo i wiosennych.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od X. C. zł. 6 gr. 20 dla Kaleki w domu Elerta.

Osobom często zgłaszającym się po Zabawki dla Panienek, donosi Fabryka *Mintera*, iż obecnie wykończyła takowe we wszystkich wielkościach i gatunkach, a mianowicie: sprzęty kuchenne, serwisy stołowe, do kawy i herbaty w 14tu różnych kompletach od 2ch złotych do 6ciu złotych gr. 20.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 60 (zł. 97 gr. 10), dają rs. 14 k. 56¹/₂ (zł. 97 gr. 3); wartość kuponu kop. 18. — Obligi Skarbowe 4^o/_o, za 100 rsr: żądają rsr: 73, dają rsr: 72 k. 50.

Z *Petersburga*. — Jenerał artylerji *Euler*, Członek Rady Wojennej, i Jenerał Lejt: artyl: *Waksmut*, rozstali się z tym światem.

Anglja. — Lord *Palmerston* 2go b. m. dał zapewnienie w izbie niższej, iż *Austria* nie myśli o powiększeniu swoich posiadłości we Włoszech północnych. — Z powodu świąt, Parlament odroczył się na 2 tygodnie. — Znaczna liczba mieszkańców *Londynu*, postanowiła oddać paryskiej gwardji narodowej odwiedziny wzajemne w święta Wielkanocne.

Austria. — Dziennik *Lloyd* donosi, iż na Wołoszczyźnie zebrano 21,000 austriackiego wojska, 3000 koni i 50 armat gotowych do boju, a inny korpus na granicy Siedmiogrodu, także wkrótce wznowi działania przeciw rokoszanom. — W posiadłości Arcy-Xcia Ja-

na w Styrii, czynią przygotowania do blizkiego jego powrotu. — Pożyczka przymusowa jest wstrzymana, ponieważ skarb spodziewa się zasiłku z kontrybucji 100 milionów opłacić się mającej przez Sardynję. — Głoszono, że i Xię *Windischgraetz* przybył do *Otomuńca* na naradę Ministrów, na której znajdował się także Gubernator *Welden*; wszakże listy z *Pesztu* otrzymane 5go b. m. w stolicy, donoszą, że Xię *Windischgraetz* zostaje w *Peszcie*. — 5go b. m. 3 bataljony piechoty wyruszyły z Wiednia do Węgier. — Kwatermistrz jeneralny armji włoskiej Feldmarszałek Porucznik Baron *Hess*, otrzymał wielki Krzyż orderu *Leopolda*, a Feldmarszałek Porucznik *Schoenhals*, order żelaznej korony klasy Iszej. — *Wiedeń* wynurzył życzenie, aby uzbrojono znowu część gwardji narodowej, która gotową jest pełnić służbę, gdy tymczasem załoga wyruszy do Węgier. — Internuncjusz austriacki w *Stambule*, Hrabia *Stürmer*, ma przybyć do *Otomuńca*. — Szef sztabu głównego przy Feldmarszałku *Radeckim*, Feldmarszałek Porucznik *Hess*, ma otrzymać dowództwo w Węgrzech. — Zamek *Hradczyn* w Pradze czeskiej, urządzony zostaje na pobyt stały Cesarza *Ferdynanda*. — Arcy-Xię *Wilhelm* wyjechał do Włoch, z orderami dla bohaterów ostatniej wyprawy. — Dnia 2go bieżą: m. wznowiono bombardowanie *Komorna*. — Dowódzca korpusu oblężniczego pod *Komorno*, użył z pomyślnym skutkiem wojennego podstępu. Wiedząc, iż z twierdzy spodziewają się odsieczy ze strony korpusu *Goergey*, kazał swojemu wojsku wykonać walkę pozorną. Załoga dała złudzić się, i wykonała wycieczkę, przyczem wojsko cesarskie pojmało dwa bataljony *honvedu*. — Podług gazety pragskiej, Xię *Windischgraetz* mający złożyć dowództwo, bawi w tem mieście.

Danja. — Marynarka duńska miała już zabrać 9 statków niemieckich.

Francja. — Karol *Albert* 3go b. m. wieczorem przybył do *Paryża* przez *Antibes*, *Marsylję*, *Tuluzę* i *Bourges*. Z *Marsylji* pojechał inkognito ekspocztą 4ma koniami; w hotelu *de l'Europe* w *Tuluzie* poznał go Don *Henryk*, mieszkający w tymże hotelu, a wydalony z *Madrytu*. Skoro gruchnęła wiadomość o przybyciu *Karola Alberta*, mnóstwo ciekawych zgromadziło się przed hotelem. Pocztylion otrzymał rozkaz ruszyć drogą do *Bajony*, za miastem jednak zwrócono się do *Paryża*, dokąd przybył także Xdz *Gioberti*. Podług dziennika *Sporów*, między rządem sardyńskim a austriackim, toczą się układy o zawarcie traktatu zaczepnego i odpornego, na mocy którego oba państwa obowiązują się przedsięwziąć interwencję we Włoszech środkowych, doprowadzić do skutku federację państw włoskich, której stolicą będzie *Medjolan*; za to Piemontowi mają być przyznane Xstwa *Parmy* i *Piacenzji*. — W *Marsylji* oczekują przybycia JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI. — Ministerstwo handlu oznajmi-

to, iż porty sycylijskie od 1go b. m. są blokowane przez flotę neapolitańską. — Trybunał najwyższy w *Bourges* skazał oskarżonych *Barbes* i *Albert* na dożywotnią deportację, *Blanqui* na 10-letnie, *Sobrier* na 7-letnie, *Raspail* na 6-letnie, *Flotte* i *Quentin* na 5-letnie więzienie. Jenerał *Courtais*, *Degré* zwany *Pompierem*, *Borme* i *Wilain*, zostali uznani niewinnymi. Nadto przeciwko nowo-przybytemu *Huber*, wytoczony jest proces oddzielny. Nakoniec zaś: Ludwik *Blanc* *Seigneur*, *Honneau*, *Caussidière*, *Laviron* i *Chancel*, skazani zaocznie na deportację. — Między gwardją narodową kursują listy składkowe, celem zebrania rocznej pensji 50,000 fr. dla Jenerała *Changarnier*, wykreślonej przez Zgromadzenie Narodowe. — Znakomity malarz i rzeźbiarz *Antoni Moine* odebrał sobie życie.

Hiszpanja. — Poseł austr. Hrabia *Esterhazy* 28go z. m. złożył Królowej w imieniu swojego Cesarza, order *Marij Teressy*. Podług innych, Cesarzowa wdowa przesłała Królowej i Xiężnie *Montpensier*, godła orderu Krzyża gwiazdowego.

Niemcy. — Holenderski Kontr-Admirał *Arriens*, na posłuchaniu prywatnem, mianem u Króla w *Poczt-domie* 6go b. m., przedstawił pismo swojego Monarchy, zawiadomijające o śmierci Króla holenderskiego *Wilhelma II.* i o wstąpieniu na tron nowego Króla. — Pruskie ministerstwo handlu, przemysłu i prac publ. ogłosiło, iż stosownie do oznajmienia ministerstwa marynarki w *Kopenhadze*, oprócz blokady portów w Xięztwach Szleswig-Holsztyn, zapowiedzianej 7go z. m., nastąpi z dniem 5tym b. m. blokada portów: *Kamin*, *Swinemünde*, *Wolgast*, *Greifswald*, *Stralsundu* i *Rostoka*; z dniem zaś 12 b. m. blokada portów *Pillau* (Piławy) i *Gdańska*, jakoteż rzek *Wezery*, *Elby* i *Jahdy*. Poseł pruski w *Londynie* za otrzymaniem powyższego zawiadomienia, 2go b. m. wyprawił niebawem duży parostatek na kanał *Manszy*, aby ostrzedz statki niemieckie przed grożącym im niebezpieczeństwem. — Z *Flensburga* piszą 4go b. m.: Dziś spodziewana była bitwa stanowcza z Duńczykami; Jenerał *Bonin* przeniósł swoją kwaterę główną do *Quars*; od samego rana trwa pochód wojska w kierunku północnym. Duńczycy wrócili jednak w nocy do wyspy *Alsen*, z tej strony mają tylko w posiadaniu oszańcowanie przyczółka mostu. Dziś przed południem widziano w zatoce fregatę duńską, która później znikła. Od strony *Hadersleben* strażę przednie nieprzyjacielskie znajdują się w *Giennier*, o milę około od *Apenrade*; ostatnie miasto zostało opuszczone przez wojsko Związkowe. Duńczycy 3go b. m. jednocześnie w 3ch punktach wtargnęli do Szleswiga: 1) Do *Sundewitu*. 2) Od strony *Kolding* na *Hadersleben*. 3) Nieco dalej w stronie zachodniej, wkroczyły oddziały jazdy nieprzyjacielskiej. Na wszystkich tych punktach zaszyły ułatczki z strażami przednimi; ze strony niemiec-

kiej w pierwszej rozprawie 4ch ludzi poległo, 16 zostało ranionych, a 4ch popadło w niewolę. — Z *Eckernfoerde* donoszą: 4go b. m. po południu o 6ej zawinęły do tutejszej zatoki, następujące statki duńskie: Okręt linjowy *Chrystjan* o 84 armatach, fregata *Gefion* o 42 armatach, bryg *St. Croix*, parostatki *Geyser*, *Skirner* i 3ci parostatek z 6ciu statkami przewoźowymi, które nad wieczorem stanęły na kotwicy pod *Noer* na wstępie przystani; niektóre z tychże o 7ej zawinęły do portu *Eckernfoerde*, gdzie o godz. 8ej rozpoczęły ogień na baterje nadbrzeżne, które dzielnie odpowiadały. Po kilku godzinnej bitwie, okręt *Chrystjan VIII* wpadł na mieliznę, a parostatek *Gefion* utracił ster. Na statku komandorskim wywieszono flagę parlamentarską, jakoż i oznajmiono przez Parlamentarza, że jeśli baterje nadbrzeżne ogniem zawieszą, aby statki mogły port opuścić, tedy miasto będzie szanowane, w przeciwnym razie zamienia je w gruzy. Władza wojskowa odpowiedziała, iż nie można zapewnić wstrzymania ognia; władze zaś miejskie oświadczyły, że będą umiały znieść nieszczęście dla obrony kraju wymagane. Wszakże dowodzący Xię Sasko-Koburski *Gotha* zezwolił na 2-godzinne zawieszenie broni, a poszkodowane oba parostatki użyły tego czasu, aby wypłynąć na zatokę i naprawić swoje szkody; okręt linjowy starał się uwolnić z mielizny, skoro mu się to udało po 3-godzinnej pracy, przez który to czas ogień spoczywał, przywołał do siebie jeden parostatek, aby go z portu wyholował. Parostatek podniósł kotwice i zawrócił do portu, lecz za otrzymaniem 2ch ostrych wystrzałów z baterji północnej, oddalił się z przystani ku wschodowi. Tymczasem nadeszła godzina 5ta, a wszelki powód do dłuższego wstrzymania ognia ustał; przez ten czas umieszczono pół baterji nassauskiej między baterją południową a miastem, w taki sposób, iż oba statki znajdujące się na kotwicy, mogły być obstrzelane z tyłu na całą długość. Ogień z żywocią rozwinięto, a okręt linjowy rozpiął tyle żagli, aby mógł ruszyć z miejsca, i podniósłszy kotwice usiłował bokiem płaskim stanąć na przeciw baterji południowej, i uniknąć ognia baterji nassauskiej. Przy tym manewrze niezręcznie wykonanym, osiadł powtórnie na mieliznie i to w odległości wystrzału od baterji południowej, która miotając na niego tak dobrze wymierzony ogień kulami rozrzuconymi, iż okręt w przeciągu pół godziny zapalił się, w skutek czego zmuszony był strzelania zaniechać i użyć swojej osady do gaszenia płomieni; gdy mu się to nie udało, słynny ten okręt z takim przepychem wyekwipowany, musiał flagę duńską schylić przed szleswigo-holsztyńską baterją o 4charmatach. Teraz wymierzono ogień przeciw pozbawionej steru fregacie *Gefion*, która musiała także zdać się na łaskę i niełaskę; o kwadrans na 8 okręt z znajdującymi się na nim 200 ludźmi, został wysadzony w powietrze. Na fregacie *Gefion* miała znajdować się osada 250 ludzi zdro-

wych i 150 ranionych; wywieszono zaraz na niej flagę niemiecką i osadzono ją wojskiem związkowem. Dowódca baterji południowej ratując osadę okrętu linjowego, wraz z okrętem został wysadzony w powietrze. Xię Sasko-koburgski *Gotha* odznaczył się zaszczytnie w tej pierwszej rozprawie morskiej. — Deputacja frankforcka 5go b. m. wyjechała z *Berlina*. — Frankfortkie Zgrom: Nar: odroczyło się do 11 b. m.

Szwajcarja. — W bitwie pod *Novarą* poległ także, zostając w służbie austr., waleczny szwajcarski Hr: Rudolf *Salis Hizers*. — Lawina śniegu dnia 31go z. m. spadła z góry Sgo *BERNARDA*, zabiła trzech ludzi i parę koni.

Włochy. — Na przypadek doprowadzenia do skutku związku włoskiego, Lombardja i Wenecja będą miały 10 głosów, Neapol 10, Piemont 10, Rzym 6, Toskania 3, Modena 2. Zasada nowego traktatu będzie przywrócenie W. Xcia Toskańskiego i Ojca Sgo. Sardynja za koszt wojny zapłaci 100 milionów. Król *Wiktor Emanuel* 29go z. m. złożył przysięgę przed sejmem połączonym. — Feldmarszałek *Radecki* miał skłonić się złagodzić warunki rozejmu, jeśli Francja i Anglja podejmą się rękoma.

Rozmaitości. — Królewskie Towarzystwo Naukowe w *Edyburgu*, kazało w r. z. wybić medal na cześć *Nepira Mercistona*, wynalazcy logarytmów. Popiersie *Nepira* zrobione zostało na tym medalu wedle portretu malowanego za życia tego znakomitego matematyka. — Obrachowano, że drzewo średniej wielkości ma około 20,000 liści, każdy zaś liść wydaje z siebie dziennie około 10 granów pary. Z tego zatem wynika, iż drzewo wydaje z siebie dziennie około 200,000 granów czyli przeszło 26 funtów pary. To nas objaśnia, żąd bierze się taka masa wody w chmurach. — *Chińczycy* nie używają do pisania piór, tylko penzelków. Atrament robią z kopcju olejowego, który przyrządzają na sposób farby olejnej. Gdy mają pisać, wykładają trochę tego atramentu na płytę kamienną lub drewnianą, maczają w nim penzelek i piszą. Ztąd też pochodzi, że tak mało u nich *Pisarzy*, bo wszyscy prawie są *malarzami*. — Do słynniejszych automatów, należących zrobione około roku 1760, przez Misjonarza *Thibauta* (Tibota), dla Cesarza Chińskiego; były to lwy i tygrysy, które za nakręceniem chodziły 30 do 40 kroków. Niejaki *Eppinger* Bawarczyk, zrobił także w r. 1769 bożka *Pana*, który kilka sztuczek na flecie, własnym technieniem odgrywał. (Takie automaty były okazywane i w Warszawie). — »Brat mój, mawiał *Mirabeau*, uchodzi w naszej rodzinie za simplexa i niewiniątka; w każdej innej, za szczerzanego franta by uchodził.» — Pewien wesołego humoru bogacz, ile razy wyjeżdżał kareta, brał z sobą duży worek pieniędzy, a gdy zewsząd uprzejme padały ukłony, on worek czapką ustrojony wychylał z wielkim respektem i wdzięcznością z karety.

S Z A R A D A.

Pierwszych drugich i trzecich niezałujcie przecie, Wszak to opasy sługus z stołów waszych zmiecie, Lepiej więc je starannie razem pozbiierajcie, Do nich *trzeciej i czwartej*, po kęsie dodajcie, I głodnym ofiarujcie, to im ulgę sprawi, A za te *wszystkie* pewno BÓG pobłogosławi. (Zesła Szarada Kobiątka).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brühl Henr: Doktor z Sochaczewa; Celiński Konst: Oby: z Celiny; Gawroński Teofil Ob: z Orątek; Grudziński Adolf Urzęd: z Łyszkowic; Lempicki Leon Rejent z Włodawy; Pruszk Konst: Ob: z Berlina; Paprocki Konst: Urzęd: z Olkusza; Rzewuski Dom: Ob: z Sielca; Rychter Alex: Ob: z Kosieni; Wojde Maur: Oby: z Oporowa; Zaborowski Ign: Oby: z Zalesia. (G. P.)

DONIESIENIA.

Potrzebnym jest na wieś 10 mil od Warszawy, NAUCZCIEL do małych Dzieci. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 557: wskaże Puszczarz. — Tamże potrzebna jest uzdatniona RUCHARKA.

Rejent Kancelarii Okręgu Piotrkowskiego. Z powodu niedosłej licytacji w dniu dzisiejszym dóbr Golez z przyległościami, zawiadamia Szan: Publiczność, iż powtórny termin do 6-letniego wydzierżawienia pomienionych dóbr Golez z przyległościami, oznaczony został na dzień 15/27 Kwietnia r. b. rozpoczynając od godziny 11 z rana, w Kancelarii Rejenta w mieście Piotrkowie urzędującego. Wedle złożonych warunków licytacyjnych, które każdego czasu przyjeżdzane być mogą, każdy przystępujący do licytacji, obowiązany złożyć przed rozpoczęciem onej na wadium Rs. 600. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 1200. — *Markowski*.



200 sztuk MACIOR w dobrach Belna pod Gostyniem, są do sprzedania; odebranie ich nie może przedej nastąpić jak po strzyży. Zawód gromady w rzeczonym Dom: powiększej części jest znany, dla tym większej wszakże pewności kupującego, zapewnia się, iż są zdrowe, młode powiększej części a wszystkie zdadne do przychowku, odznaczają się wyrównanem runem i obfitością wełny. Każdego czasu można je widzieć na miejscu, i z Rządzą tamtejszym o cenę się porozumieć. — Tryki z r. 49 i 47, są zawsze do nabycia.

LORAL (drugie piętro) złożony z Salonu, 2ch Pokoi, Gabinetu i Kuchni angielskiej, jest każdego czasu do najęcia, przy ulicy Nowe Miasto w domu Nr 358. Nadmieniam, że Lokal ten znajduje się w najporządniejszym stanie i nie tylko rocznie, lecz kwartalnie, a nawet miesięcznie wypuszczonym być może. Wiadomość u właściciela w tymże domu na 3m piętrze.

PORÓJ duży frontowy, z Przedpokojem, na 2m piętrze, w domu Nr 948 przy ulicy Ptaszej, za Żelazną bramą, dogodny na pomieszczenie 2ch lub 3ch Kawalerów, jest do wypuszczenia na kwartał za Rsr. 15. Wiadomość u Stróża Jana w tymże domu.



Onegdaj między 2gą a 3cią godziną przechodząc Krako-Przedm: około handlu Spiskiego, zginęła SUCZKA z rasy wyżełków angielskich, biała, z łatkami kasztanowatemi, uszy dość długie strzępiaste, piersi zupełnie gołe. Laskawy Znalazca raczy takową oddać za stosowną nagrodą, w gmachu Teatralnym, do P. Makowskiego.



Onegdaj przybyłak się PIESEK, z rodzaju wyżełków angielskich, do domu pod Nr 1245 B, przy ulicy Nowy świat położonego; właściciel po odzyskanie onegoż, może zgłosić się do odzwierne-go pomienionego domu.

Dzis rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 1.

Wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 5.

We Czwartek, Piątek i Sobotę, w obu Teatrach nie będzie widowiska.